



Sygn. akt IV KK 119/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Michał Laskowski

Protokolant Ewa Sokołowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej, Andrzeja Pogorzelskiego
w sprawie **B. C.**

oskarżonej z art. 284 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 19 lutego 2020 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora - na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 11 grudnia 2018 r., sygn. akt VII Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w M.

z dnia 3 sierpnia 2018 r., sygn. akt II K ..),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę oskarżonej przekazuje do
ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi
Okręgowemu w K..**

UZASADNIENIE

B. C. została oskarżona o to, że: „w kwietniu 2014 roku w M., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, przywłaszczyła sobie powierzone spółce E. Sp. z o.o. z siedzibą w M., na podstawie zawartej z I. SA z siedzibą w W. umowy leasingu operacyjnego nr (...) z dnia 05 marca 2013 roku, mienie w postaci samochodu osobowego marki BMW (...) o wartości 77.000 zł, w ten sposób, że po zaprzestaniu w dniu 23 marca 2014 roku regulowania bieżących płatności wynikających z rat umowy leasingu, jak i wypowiedzeniu w dniu 28 kwietnia 2014 roku umowy leasingu - zarządzając faktycznie sprawami spółki E. sp. z o.o. z siedzibą w M. - nie wydała go na żądanie pokrzywdzonego, czym spowodowała szkodę w kwocie 77.000 zł. w mieniu I. SA z siedzibą w W.”, tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2018 r. w sprawie II K (...), Sąd Rejonowy w M. uznał oskarżoną za winną popełnienia zarzucanego jej czynu a na podstawie art. 284 § 2 k.k. skazał ją na karę roku pozbawienia wolności; w oparciu o przepis art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżoną do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem; rozstrzygnął także o kosztach procesu.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonej podnosząc szereg zarzutów, w tym naruszenia przepisów prawa procesowego, błąd w ustaleniach faktycznych a także naruszenie prawa materialnego poprzez zobowiązanie oskarżonej do naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty przewyższającej wartość szkody oraz rażącą niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonej.

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 11 grudnia 2018 r. w sprawie sygn. akt VII Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżoną od przypisanego jej przestępstwa oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

Kasację od tego wyroku wniósł prokurator Prokuratury Rejonowej w M.. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu: rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 284 § 2 k.k. poprzez wyrażenie nieprawidłowego poglądu co do interpretacji znamion przestępstwa stypizowanego w tym przepisie i stwierdzenie, że odpowiedzialność karna oskarżonej za to przestępstwo warunkowana jest wykazaniem, iż oskarżona

faktycznie użytkowała czy przekazywała leasingowany pojazd innej osobie w użytkowanie, podczas gdy prawidłowa interpretacja znamion przestępstwa stypizowanego w art. 284 § 2 k.k. wskazuje, że zamiar przywłaszczenia rzeczy cudzej oddanej we władanie zostaje zrealizowany również w momencie odmowy zwrotu cudzej rzeczy, zaprzeczeniu jej posiadania, sprzedaży, darowania innej osobie, a które to zachowania przejawiają również wolę zatrzymania rzeczy na własność z pominięciem osoby uprawnionej.

Podnosząc tak opisany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Stanowisko to podtrzymał w toku rozprawy kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej. Obrońcy oskarżonej w toku rozprawy kasacyjnej wnieśli o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna. Jest bezsporne, że o zasadności wniesionego na niekorzyść przez prokuratora środka zaskarżenia (także gdy ma on charakter środka nadzwyczajnego, tj. kasacji) decyduje to, czy potwierdziło się uchybienie podniesione w tym środku (art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. w zw. z art. 526 § 1 k.p.k.), niezależnie od trafności formuły stawianego zarzutu. W niniejszej sprawie kwestia formalnej prawidłowości zarzutu, jaki mógł być stawiany sądowi odwoławczemu, nie była sprawą prostą. Przyczyną takiego stwierdzenia były wyjątkowo niejasne motywy jakimi kierował się sąd odwoławczy, zmieniając wyrok i uniewinniając oskarżoną od przypisanego jej przestępstwa z art. 284 § 2 k.p.k. Z jednej bowiem strony sąd ten podzielił ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji co do tego, że to oskarżona kierowała faktycznie spółką „E.” i była w niej osobą decyzyjną oraz brała udział w postępowaniu leasingowym, mając na celu uzyskanie samochodu BMW, by jednocześnie uznać, iż nie ma dowodów na to by faktycznie – już po przekazaniu samochodu w leasing – samochód ten użytkowała i by powzięła decyzję o jego przywłaszczeniu (w tym ostatnim zakresie zmiana ta wskazywała na zmianę ustaleń faktycznych). Z drugiej zaś strony, sąd ten uznał, że niewystarczającymi do przypisania przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. są okoliczności w postaci płacenia przez oskarżoną rat leasingowych z jej konta bankowego oraz użytkowanie tego samochodu przez jej zięcia oraz brak zwrotu

auta po zakończeniu umowy. Z wyводу sądu drugiej instancji zawartego w uzasadnieniu wyroku wynikało również, że dla przypisania oskarżonej przestępstwa stypizowanego w art. 284 § 2 k.k. – przy niekwestionowaniu wskazanych powyżej okoliczności faktycznych – konieczne byłoby ustalenia: kto samochód przejął, czy po zawarciu umowy leasingowej oskarżona samochód ten użytkowała i czy go komuś przekazała. Samo użytkowanie samochodu objętego umową leasingu przez zięcia oskarżonej (po zawarciu umowy) nie było dla sądu *ad quem* istotne dla oceny zachowania opisanego jako przywłaszczenie, albowiem zachowanie to – jak się wydaje – wiązało ściśle z oskarżoną, chociaż przecież już opis czynu wskazywał, że miała ona działać także z innymi osobami. Zważywszy na taki sposób uargumentowania wyroku nie dziwi to, że prokurator postawił zarzut obrazy prawa materialnego w zakresie, w jakim sąd odwoławczy – na tle ustaleń faktycznych – postrzegał opis znamion przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. Dla sądu odwoławczego, w kontekście tego typu czynu zabronionego, kluczowe bowiem były takie okoliczności jak posiadanie powierzonej cudzej rzeczy ruchomej przez oskarżoną już po zawarciu umowy leasingu, jak i to, czy była ona dysponentem tej rzeczy w chwili, w której przedmiot leasingu winien zostać zwrócony. Pomijając już w tym miejscu to, czy fakt użytkowania przedmiotu leasingu przez zięcia oskarżonej oraz spłacanie rat leasingu z jej rachunku, tych istotnych dla sądu II instancji okoliczności nie dowodzi bez żadnych wątpliwości, to podkreślić trzeba, że dla kształtu znamion czynu z art. 284 § 2 k.k. – na tle okoliczności faktycznych bezspornych w tej sprawie - istotne było to, czy doszło do powierzenia oskarżonej cudzej rzeczy ruchomej do korzystania (w granicach wyznaczonych umową leasingu), a jeśli tak, to czy okoliczności faktyczne sprawy pozwalają przyjąć, że oskarżona, której cudzą rzecz powierzono, swoim zachowaniem chciała pozbawić prawa własności tej rzeczy leasingodawcę i samochód objęty umową leasingu zadysponować tak jakby był jej własnością. W kontekście pierwszej okoliczności jest jasne, że to oskarżona w istocie (faktycznie) zawierała umowę leasingu (ustalenia faktyczne co do tego faktu [jako konsekwencja oceny dowodów] zawarte na str. 12 - 13 uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji – nie są kwestionowane). To z jej konta spłacane były raty leasingu. W tym ujęciu nie ma znaczenia to, czy po zawarciu przez oskarżoną umowy leasingu fizycznie

samochód był przez nią użytkowany, czy użytkowała go inna osoba, w tym np. członek jej rodziny (ustalono przy tym, że korzystał z niego potem jej zięć - co zresztą, zważywszy na uprzedni sposób „sprzedaży” komisowej tego samochodu przez córkę oskarżonej już po tym jak zawarto umowę leasingu tego właśnie samochodu, nie jest dziwne; efektem tego mechanizmu była formalna sprzedaż samochodu a następnie, dalsze korzystanie z niego w ramach leasingu). W kontekście zaś drugiej okoliczności istotne jest to, że to oskarżona musiała podjąć decyzję co do tego, komu samochód przekazuje do dalszego użytkowania, a zatem to ona decydowała o jego dalszym losie. Brak dalszych spłat rat leasingu, połączony z brakiem zwrotu przedmiotowego samochodu po wypowiedzeniu umowy leasingu oraz brakiem jakiegokolwiek kontaktu w kwestii zwrotu samochodu (pomimo zapisów umowy), stanowić muszą zaś istotne kwestie w zakresie oceny zachowania oskarżonej na płaszczyźnie zamiaru przywłaszczenia (por. np. wyroki SA: w Białymstoku z dnia 20 maja 2014 r., II AKa 90/14; w Warszawie z dnia 14 listopada 2016 r., II AKa 126/16; w K. z dnia 26 lutego 2016 r., II AKa 546/15; w W. z dnia 21 marca 2018 r., II AKa 44/18). Istotą przywłaszczenia (zachowania czasownikowego opisanego w art. 284 § 2 k.k.) jest przecież definitywne oddzielenie uprawnionego od stanowiącej jego własność rzeczy i potraktowania rzeczy jako własnej przez sprawcę, przy czym nie zawsze musi się to łączyć z definitywnym włączeniem mienia do majątku sprawcy, a tym samym zwiększeniem majątku sprawcy o wartość przedmiotowej rzeczy, gdyż w pewnych sytuacjach przy przywłaszczeniu nie dochodzi do powiększenia stanu majątkowego sprawcy (np. w wypadku zniszczenia rzeczy, darowania jej innej osobie lub w inny sposób wyzbycia się jej - por. np. postanowienia SN: z dnia 29 kwietnia 2014 r., IV KK 96/14; z dnia 20 kwietnia 2016 r., III KK 460/15; wyrok SN z dnia 11 stycznia 2017 r., IV KK 283/16).

Tych elementów normatywach zawartych w znamionach czynu z art. 284 § 2 k.k. sąd odwoławczy nie rozważył w ogóle, czym dopuścił się – na tle ustalonych okoliczności sprawy – rażącego naruszenia przepisu art. 284 § 2 k.k., a uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, skoro z uzasadnienia wyroku wynika, że ta okoliczność skutkowałą zmianą wyroku przez uniewinnienie oskarżonej.

Z tych powodów konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy oskarżonej do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Rozpoznając wniesione apelacje od wyroku sądu pierwszej instancji, sąd odwoławczy, jeżeli uzna, iż ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji są prawidłowe, będzie miał na względzie wyrażone powyżej zapatrywanie prawne w zakresie znamion czynu z art. 284 § 2 k.k. (art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

Mając na uwadze powyższe należało orzec jak w wyroku.